

Sygn. akt I ACa 1069/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 marca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Roman Sugier (spr.)
Sędziowie :	SA Anna Bohdziewicz SO del. Lucyna Morys-Magiera
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 16 marca 2017 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w D.

przeciwko S. T. i J. T.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 13 października 2015 r., sygn. akt I C 902/14

1) oddala apelację;

2) zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz powódki 2 700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO del. Lucyna Morys-Magiera	SSA Roman Sugier	SSA Anna Bohdziewicz
-------------------------------	------------------	----------------------

Sygn. akt I ACa 1069/16

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Katowicach uznał za bezskuteczną w stosunku do powódki (...) Spółki z o.o. w D. zawartą pomiędzy M. T., a J. T. i S. T. przed notariuszem I. M. w Kancelarii Notarialnej w D. przy ul. 3-M.

14 i wpisana do rep(...), w dniu 5 marca 2013 roku umowę przeniesienia własności nieruchomości stanowiącej lokal mieszkalny o powierzchni użytkowej 71,80 m<sup>(2)</sup>, położony na piątej kondygnacji budynku numer (...) przy ul. (...) w D., wraz z udziałem wynoszącym (...) części w prawie użytkowania wieczystego gruntu oraz we własności części wspólnych budynku i urządzeń, które nie służą do wyłącznego użytku właścicieli lokali, dla której to nieruchomości Sąd Rejonowy w D. prowadzi księgę wieczystą (...), w wyniku odwołania umowy darowizny z dnia 23 października 2009 roku, dokonanej z pokrzywdzeniem powódki, której przysługuje w stosunku do M. T. wierzytelność w wysokości 624.874,99 zł stwierdzona prawomocnym nakazem zapłaty z dnia 12 marca 2013 roku wydanym przez Sąd Okręgowy w Katowicach w sprawie I Nc 100/13 oraz zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powódki kwotę 11.617 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy ustalił, że w 2012 r. (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w D. (zwana dalej (...)) Sp. z o.o.) w ramach prowadzonej działalności gospodarczej współpracowała ze Spółką (...) Sp. z o.o. w D. (zwana dalej (...)). Prezesem zarządu i (...) Spółki (...) był M. T.. Spółka (...) posiadała względem Spółki (...) wierzytelność w wysokości 971.234,69 zł. Dnia 5 lipca 2012 r. Spółki zawarły porozumienie o rozłożeniu zobowiązań Spółki (...) na raty, a zabezpieczeniem spłaty tych zobowiązań był m.in. wystawiony przez tę Spółkę i poręczony przez M. T. weksel in blanco. Weksel ten był również podpisany przez A. T., małżonkę M. T.. Wraz z zawarciem porozumienia i wystawieniem deklaracji wekslowej, M. T. złożył Spółce (...) oświadczenie majątkowe, w którym wykazał, iż jest w posiadaniu ciągnika samochodowego (...) rok produkcji 1997, (...) rok produkcji 2000, przyczepy ciężarowej (...) rok produkcji 2004 oraz mieszkania własnościowego o pow. 71,80 m<sup>(2)</sup>, przy ul. (...) w D.. Do końca 2012 r. ze strony Spółki (...) następowały spłaty minimalne poprzez wykonywanie usług dla Spółki (...). Spółka (...) nie wywiązała się z zawartego porozumienia, wobec czego w dniu 17 stycznia 2013 r. Spółka (...) wypełniła weksel in blanco na kwotę 624.874,99 zł i wezwała Spółkę (...) do jego wykupu w terminie do dnia 28 stycznia 2013 r. Kwota wpisana na wekslu stanowiła sumę należności głównej oraz ustawowych odsetek na dzień wypełnienia weksla, pomniejszoną o wartość samochodów ciężarowych, których własność, jako zabezpieczenie należności, została przeniesiona umową z dnia 5 lipca 2012 r. Spółka (...) nie wykupiła weksla we wskazanym terminie, a pismem z dnia 25 stycznia 2013 r. zwróciła się do Spółki (...) o wydłużenie terminu zwrotu trzech (...) do dnia 12 lutego 2013 r. Dnia 13 lutego 2013 r. nastąpiło wydanie Spółce (...) dwóch samochodów, trzeci został przekazany w kwietniu 2013 r.

Nakazem zapłaty z weksla z dnia 12 marca 2013 r. Sąd Okręgowy w Katowicach w sprawie I Nc 100/13 nakazał pozwanym (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w D., M. T. i R. K., aby zapłacili solidarnie na rzecz Spółki (...) kwotę 624.874,99 zł oraz kwotę 15.028 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Wnioskiem z dnia 18 marca 2013 r. Spółka (...) wszczęła na podstawie uzyskanego nakazu zapłaty postępowanie zabezpieczające, a we wrześniu 2013 r. postępowanie egzekucyjne przeciwko Spółce (...), R. K. i M. T.. Komornik Sądowy ustalił, że mienie należące do Spółki (...) i R. K. pozwoli na zaspokojenie ok. 2% wierzytelności Spółki (...). W toku postępowania zabezpieczającego ustalono, że majątek M. T. został uszczuplony w porównaniu do stanu z dnia 5 lipca 2012 r., gdyż dnia 1 marca 2013r. M. T. sprzedał Spółce (...) Sp. z o.o. w organizacji z siedzibą w D. ciągnik samochodowy S. P. 94 za kwotę 1.968,00 zł. Spółka (...) Sp. z o.o. została założona dnia 25 lutego 2013 r. pod adresem ówczesnej Spółki (...), a jej prokurentem samoistnym był M. T.. W odniesieniu do opisaney umowy sprzedaży toczy się odrębne postępowanie ze skargi pauliańskiej z powództwa Spółki (...).

Sąd Okręgowy ustalił, że umową w formie aktu notarialnego Rep. A nr (...) z dnia 5 marca 2013 r. M. T. przeniósł na J. T. i S. T. własność nieruchomości, stanowiącej lokal mieszkalny o powierzchni użytkowej 71,80 m<sup>2</sup>, położony na piątej kondygnacji budynku numer (...) przy ul. (...) w D., wraz z udziałem wynoszącym (...) części w prawie użytkowania wieczystego gruntu oraz we własności części wspólnych budynku i urządzeń, które nie służą do wyłącznego użytku właścicieli lokali, dla której to nieruchomości Sąd Rejonowy w (...) prowadzi księgę wieczystą nr (...). Strony określiły wartość nieruchomości na kwotę 160.000 zł. Nieruchomość jest obciążona hipotekami na łączną kwotę 119.137,86 zł. Dokonana czynność prawna była wynikiem odwołania przez J. T. i S. T. darowizny dokonanej dnia 23 października 2009 r. niejako w prezencje ślubnym. Pismo zawierające oświadczenie o odwołaniu darowizny datowane jest na 6 stycznia 2013 r. J. T. dowiedziawszy się o zadłużeniu M. T., z końcem 2012 r., postanowiła o odwołaniu darowizny

w celu uniknięcia zlicytowania nieruchomości przez komornika. Zadłużenie, o którym dowiedziała się J. T. wynosiło ok. 100.000 zł. Wiedzę o tym J. T. uzyskała przypadkowo, z korespondencji kierowanej do syna. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w (...) E. G. prowadzi od dnia 2 lutego 2012 r. postępowanie egzekucyjne przeciwko M. T. na wniosek Zakładu Ubezpieczeń Społecznych celem wyegzekwowania należności głównej w kwocie 181.804,03 zł, w tym od dnia 26 września 2012 r. egzekucję z nieruchomości.

Sąd Okręgowy przyjął, że w wyniku tych rozporządzeń M. T. stał się niewypłacalny, gdyż nie jest już właścicielem żadnej nieruchomości, ani nie posiada żadnego majątku, w tym ruchomości, jak np. samochód. Pozostałe przedmioty majątkowe wskazane przez M. T. w oświadczeniu z dnia 5 lipca 2012 r. nie zostały przez komornika odnalezione. M. T., składając w toku postępowania przed Sądem Okręgowym w Katowicach w sprawie I Nc 100/13 wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych wskazał, że nie posiada żadnego majątku. Egzekucja wobec M. T. pozostaje bezskuteczna. Jedynymi kwotami wyegzekwowanym w toku postępowania egzekucyjnego były dwukrotnie kwoty po ok. 500 zł z tytułu zajęcia zasiłku macierzyńskiego małżonki M. T., A. T.. Obecnie Spółka (...) znajduje się w likwidacji. M. T. nie spłaca zobowiązań zabezpieczonych hipotekami.

Wyrokiem z dnia 28 kwietnia 2014 r. Sąd Okręgowy w Katowicach utrzymał w mocy nakaz zapłaty wydany przez Sąd Okręgowy w Katowicach dnia 12 marca 2013 r. w sprawie I Nc 100/13. Wyrok ten stał się prawomocny z dniem 21 maja 2014 r.

W nieruchomości stanowiącej przedmiot postępowania mieszkają obecnie M. T. z żoną A. T. i dwiema córkami oraz J. T. i S. T.. Żona M. T. przeprowadziła się do przedmiotowego mieszkania po ślubie, tj. w październiku 2009 r. Mieszkanie składa się z czterech pokoi. J. T. i S. T. zajmują w nim jeden pokój. Rodziny prowadzą odrębne gospodarstwa domowe. Obecnie stosunki pomiędzy współlokatorami układają się poprawnie. J. T. w miarę możliwości pomaga w opiece nad wnuczkami.

J. T. choruje na nowotwór. W 2012 i 2013 r. J. T. opiekował się głównie jej męż. M. T., po wypadku, któremu uległ w 2011 r., zachorował na gruźlicę kości, miał kłopoty z chodzeniem i do chwili obecnej z tego powodu się leczy. Orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS z dnia 12 listopada 2012 r. M. T. został uznany za częściowo niezdolnego do pracy do dnia 30 listopada 2013 r. W orzeczeniu tym wskazano, że częściowa niezdolność do pracy powstała 1 sierpnia 2012 r. Kolejnym orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS z dnia 21 lutego 2014 r. M. T. został uznany za częściowo niezdolnego do pracy do dnia 21 lutego 2015 r., obecnie jest na rencie zdrowotnej. Synowa pozwanych A. T. zajmowała się w 2013 r. nowonarodzonym dzieckiem. J. T. i S. T. mieli pretensje do syna, że nie interesuje się ich życiem, chorobą J. T.. Oczekiwali, że M. T. będzie woził J. T. na zabiegi. Pomiędzy rodzicami a synem nie było otwartego konfliktu, narastały pomiędzy stronami pretensje. Obecnie J. T. opiekuje się syn - M. T., mąż oraz córka. W toku sprawy o wyjawienie majątku M. T. podał, że jego stosunki z rodzicami są prawidłowe.

Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie, gdyż czynność prawna w postaci przeniesienia przez M. T. na rzecz J. T. i S. T. własności nieruchomości była czynnością świadomie dokonaną z pokrzywdzeniem wierzyciela, a więc zasadnym było uznanie jej za bezskuteczną w stosunku do powodowej Spółki.

Sąd Okręgowy uznał, że w sytuacjach, gdy czynność prawna polega na zwrotnym przeniesieniu własności nieruchomości wskutek wykonania oświadczenia o odwołaniu darowizny, dopuszczalne jest wystąpienie przez wierzyciela przeciwko darczyńcy ze skargą pauliańską, a jej uwzględnienie jest możliwe, o ile wystąpią przesłanki z art. 527 k.c., zostanie ustalone, że powodem odwołania darowizny nie była rażąca niewdzięczność obdarowanego oraz zostanie wykazane, że darczyńca i dłużnik dokonali tej czynności w zamiarze pokrzywdzenia wierzyciela.

W ocenie Sądu Okręgowego wyniki przeprowadzonego postępowania dowodowego w tym zeznania pozwanych wskazują, że powodem odwołania darowizny nieruchomości nie była rażąca niewdzięczność obdarowanego, a czynność prawna zwrotnego przeniesienia własności nieruchomości w celu uniknięcia egzekucji.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że nie jest rolą sądu rozpoznającego powództwo ze skargi pauliańskiej badanie skuteczności odwołania darowizny. Konieczne jest zbadanie czy nie doszło do zмовy pomiędzy darczyńcą a obdarowanym, nie

zagłębiając się w rozumienie pojęcia „zmowa,” która występuje, gdy w rzeczywistości nie miała miejsca przewidziana przyczyna odwołania darowizny, a oświadczenie darczyńcy było złożone wyłącznie po to, by obdarowany mógł uniknąć egzekucji, czy wystąpiły przesłanki z art. 898 § 1 k.c., a zatem - czy czynność dłużnika miała swą podstawę prawną. Sprawdzenie przyczyny odwołania darowizny jest bowiem niczym innym jak ustaleniem, czy istniało zobowiązanie do przeniesienia własności, na które powołuje się obdarowany dłużnik. Bez ustalenia zasadności odwołania darowizny nie można więc rozstrzygać o żądaniu uznania czynności za bezskuteczną. Uchylenie się przez sąd rozpoznający akcją pauliańską od wyjaśnienia okoliczności odwołania darowizny oznacza pozbawienie pokrzywdzonego wierzyciela ochrony prawnej. Nawet jeśli przyjąć, że ma on interes prawny w ustaleniu tych okoliczności, to - zgodnie z utrwaloną interpretacją art. 189 k.p.c. - nie mógłby wystąpić z odpowiednim powództwem, skoro przysługuje mu żądanie dalej idące, tj. uznania za bezskuteczną czynności, która jest następstwem odwołania darowizny.

Sąd Okręgowy rozpoznający sprawę podzielił stanowisko, odnośnie rozszerzonej o badanie przesłanek odwołania darowizny kognicji sądu. Zmowa w okolicznościach odwołania darowizny może przede wszystkim polegać na stworzeniu pozorów zaistnienia przesłanek rażącej niewdzięczności, a to oznacza, że okoliczności te winny być przedmiotem rozpoznania sądu.

Sąd Okręgowy podkreślił, że polskie prawo przewiduje możliwość odwołania darowizny, ale tylko w przypadku rażącej niewdzięczności obdarowanego. Wykładnia pojęcia rażącej niewdzięczności, jako przesłanki odwołania darowizny z art. 898 § 1 k.c. dokonywana jest w doktrynie w sposób restrykcyjny. Zaistnienie niewdzięczności nie stanowi jeszcze przesłanki odwołania darowizny. Zachowanie obdarowanego musi cechować niewdzięczność rażąca. W sprawie w oświadczeniu o odwołaniu darowizny przyczyną tej czynności było naruszenie przez obdarowanego spoczywających na nim obowiązków wynikających ze stosunków osobistych i rodzinnych, łączących go z darczyńcami, w tym odmówienie pomocy w chorobie i rozpowszechnianie uwłaczających informacji o darczyńcach.

Sąd Okręgowy uznał jednak, że z przeprowadzonych dowodów, w tym zeznań świadków A. T. i M. T., a zwłaszcza z zeznań pozwanych wynika, że owszem pozwani zwracali synowi uwagę, że poświęca im zbyt mało czasu, ale jak przyznała pozwana odwołanie darowizny nastąpiło w celu ochrony majątku, po tym jak dowiedziała się o długach syna. Z kolei z zeznań A. T. – synowej pozwanych wynika, że nie było pomiędzy jej mężem M. T. a pozwanymi konfliktów. Wspólne zamieszkiwanie układało się poprawnie. Świadek wskazała, że w okresie kiedy J. T. zachorowała, pozwani mieli do M. T. pretensje, że zbyt mało czasu im poświęca, nie interesuje się ich życiem. Świadek podała, że wówczas M. T. dużo pracował i często wyjeżdżał, nadto miał już wtedy żonę i dziecko, z którymi spędzał czas. W zeznaniach świadka brak było elementów, które mogłyby wskazywać na zaognienie relacji M. T. z rodzicami. W ocenie Sądu Okręgowego świadek, jako żona M. T., mieszkająca w jednym mieszkaniu z pozwanymi musiałaby posiadać wiedzę o takim konflikcie, a skoro okoliczności takich nie podała, oznacza to, że okoliczności takie nie miały miejsca. Pozwani nie domagali się nigdy, by M. T. wyprowadził się z domu. A. T. konsekwentnie twierdziła, że nie posiada informacji na temat pracy zawodowej jej męża. Zeznała, że M. T. nie rozmawiał z nią w domu o sprawach zawodowych. Sąd Okręgowy przyjął, że nie sposób uznać, by świadek jako żona M. T. i współlokatorka pozwanych nie posiadała wiedzy na temat stosunków panujących w rodzinie. Sąd Okręgowy uznał także, że z zasad doświadczenia życiowego wynika, że jeśli nawet nie dochodziło do otwartych rozmów na tematy rodzinne, to fakt wspólnego zamieszkiwania, dzielenia kuchni i łazienki, panująca w mieszkaniu atmosfera musiały dawać świadkowi obraz panujących relacji. Z tego względu Sąd Okręgowy przyjął, że z zeznań A. T. nie sposób wnioskować, by relacje te były tak napięte, aby pozwani mieli powody do odwołania darowizny a zachowania M. T. wobec rodziców nie było rażąco niewdzięczne.

W ocenie Sądu Okręgowego do uznania zachowania za rażąco niewdzięczne konieczne jest ustalenie negatywnego nastawienia obdarowanego, który mimo możliwości i czasu nie realizuje właściwie obowiązków wobec rodziców. Sąd Okręgowy uznał, że sytuacja taka nie miała miejsce, gdyż M. T. wskazał, że w okresie kiedy zachorowała jego matka sam zapadł na gruźlicę kości, obecnie czeka na operację kręgosłupa. Z tego powodu jest ograniczony ruchowo, nie może podnosić ciężkich przedmiotów. Jest osłabiony, ma ograniczoną wydolność oddechową. Obecnie jest na rencie. Okoliczności te były pozwanym wiadome. Odnośnie drugiego z powodów odwołania darowizny wskazanego przez

pozwanym, tj. rozpowszechnianie obraźliwych informacji, M. T. zeznał, że takie sytuacje nie miały miejsca, nic na ten temat nie wie.

Sąd Okręgowy uwzględnił, że pozwana J. T. wprost wskazała, że powodem odwołania darowizny była chęć uniknięcia utraty mieszkania z uwagi na zadłużenie M. T.. Tego rodzaju zeznania wyraźnie wskazują na motywy działania pozwanych. Pozwana podała ponadto, że wie o chorobie syna, o jego kłopotach z kręgosłupem. W takiej sytuacji należy też uwzględnić, że oczekiwania pozwanej względem M. T. nie mogły być wysokie z uwagi na jego problemy zdrowotne.

W ocenie Sądu Okręgowego, nie można również uznać za zachowanie rażąco niewdzięczne zaciągania przez M. T. zobowiązań w toku prowadzenia działalności gospodarczej. Będąc w tym czasie (...) był uprawniony do rozporządzania swoim majątkiem oraz do zaciągania zobowiązań, w tym zabezpieczonych hipotekami na przedmiotowej nieruchomości. Tego rodzaju okoliczności nie mogą stanowić skutecznej podstawy odwołania darowizny.

Sąd Okręgowy miał na uwadze, że na tle art. 898 k.c. obdarowani na ogół kwestionują fakt dopuszczenia się rażącej niewdzięczności, a zatem - istnienie przyczyny odwołania darowizny. W niniejszym stanie faktycznym M. T. dokonał zwrotnego przeniesienia własności, nie kwestionując w żadnej mierze stawianych mu zarzutów odnośnie niemoralnego zachowania. Pozwani nie musieli nawet wzywać obdarowanego do wykonania zobowiązania. Spełnił on je w sposób dobrowolny, w bardzo krótkim czasie od odwołania darowizny.

W ocenie Sądu Okręgowego odwołanie darowizny przez pozwanych podyktowane było innymi przesłankami niż rażąca niewdzięczność, a więc nie było prawnie skuteczne i dążyło bezsprzecznie do pokrzywdzenia powodowej Spółki. Sąd Okręgowy uznał także, że pozwani, mieszkając z synem, a dłużnikiem powodowej Spółki, mieli świadomość, że jeśli nieruchomość będzie w dalszym ciągu stanowiła własność syna, to stanie się ona przedmiotem postępowania egzekucyjnego, co z kolei groziło utratą miejsca zamieszkania przez pozwanych i w głównej mierze ta okoliczność była impulsem do odwołania darowizny.

Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z art. 527 § 1 i 3 k.c. jej przesłankami skargi pauliańskiej są: istnienie interesu wierzyciela w postaci skonkretyzowanej wierzytelności, dokonanie przez dłużnika czynności prawnej z osobą trzecią, pokrzywdzenie wierzyciela wskutek tej czynności prawnej, dokonanie przez dłużnika czynności ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, uzyskanie wskutek tej czynności korzyści majątkowej przez osobę trzecią oraz wiedza lub możliwość - przy zachowaniu należytej staranności - dowiedzenia się o tym przez osobę trzecią. Przesłanki te muszą wystąpić kumulatywnie, a ciężar ich udowodnienia co do zasady - zgodnie z regułą dowodową wyrażoną w art. 6 k.c. - obciąża wierzyciela. Dowodowym ułatwieniem dla wierzyciela są domniemania prawne przewidziane w art. 527 i art. 528 k.c.

Sąd Okręgowy podkreślił, że niewątpliwie powodowa Spółka jest wierzycielem M. T. i posiada w stosunku do niego skonkretyzowaną prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 28 kwietnia 2014 r. sygn. I C 727/13 wierzytelność w postaci należności głównej w kwocie 624.874,99 zł. a dokonana przez M. T. w dniu 5 marca 2013 r. czynność prawna przeniesienia własności nieruchomości na rzecz J. T. i S. T. jest czynnością prawną z osobami trzecimi, będącymi dla niego osobami bliskimi – rodzicami.

W ocenie Sądu Okręgowego niewątpliwie na skutek dokonanej na rzecz pozwanych czynności prawnej zwrotnego przeniesienia własności nieruchomości majątek dłużnika uległ uszczupleniu, a z uwagi na przyczynę tej czynności, dłużnik nie uzyskał za jej dokonanie świadczenia ekwiwalentnego. Wyzbycie się własności nieruchomości, stanowiącej zasadniczy pod względem finansowym, składnik majątku dłużnika, doprowadziło do zwiększenia stanu jego niewypłacalności. W tym miejscu wskazać należy, iż dłużnik w marcu 2013 r. rozdysonował w zasadzie całym swoim majątkiem na rzecz osób trzech uniemożliwiając przeprowadzenie wierzycielowi skutecznej egzekucji należności. Zauważyć przy tym należy, że z uwagi na to, że majątkiem podlegającym egzekucji jest tylko majątek czynny, obliczając dla celów art. 527 § 1 i 2 k.c. majątek dłużnika, który mógłby podlegać egzekucji na rzecz skarżącego wierzyciela, należy odliczyć od niego wartość hipoteki obciążającej nieruchomość i tak określony majątek poddać ocenie w zakresie wskazanym w art. 527 § 2 k.c. Istotne dla oceny przesłanki pokrzywdzenia jest, czy z wartości nieruchomości pozostałej

po odliczeniu hipoteki, wierzyciel mógłby zaspokoić się w całości lub w części. Jeżeli tak, sprzedaż nieruchomości należy uznać za działaną z pokrzywdzeniem wierzycieli w rozumieniu art. 527 § 2 k.c., co uzasadnia uznanie czynności tej w całości za bezskuteczną w stosunku do wierzytelności skarżącego wierzyciela. Sąd Okręgowy uznał, że nie ma podstaw prawnych do jakiegokolwiek ograniczania zakresu zaskarżenia czynności prawnej i zakresu uznania jej za bezskuteczną ze względu na obciążenie na rzecz wierzytelności uprzywilejowanych. Sąd Okręgowy uznał, że doszło do pokrzywdzenia wierzyciela skoro wartość nieruchomości wynosi 160.000 zł, a łączną wartość hipotek na kwotę 119.137,86 zł, wobec czego wierzyciel mógł uzyskać zaspokojenie z nieruchomości na kwotę przynajmniej 40.862,14 zł. Z tego względu Sąd Okręgowy przyjął, że nie można podzielić zarzutu pozwanych, którzy twierdzą, iż nie doszło do pokrzywdzenia wierzyciela z uwagi na fakt obciążenia nieruchomości hipotekami. Obciążenie nieruchomości hipoteką nie warunkuje samo w sobie niemożności egzekucji z tego przedmiotu majątkowego. O tym czy i w jakim zakresie wierzyciel uzyska zaspokojenie swojej wierzytelności prowadząc egzekucję zgodnie z zasadami art. 532 w zw. z art. 527 § 1 k.c., będzie decydować w istocie stan tej nieruchomości w chwili takiej egzekucji: jej wartość w tym czasie, obciążenie hipoteczne i inne zobowiązania uprzywilejowane oraz to, czy wierzyciele wierzytelności uprzywilejowanych będą chcieli lub mogli prowadzić egzekucję swoich należności. Wszystkie te okoliczności, mogą sprawić, że nawet przy obciążeniu nieruchomości hipoteką, wierzyciele nieuprzywilejowani będą mogli zaspokoić w całości lub w części swoje wierzytelności. Okoliczności te, istotne dla skuteczności egzekucji, nie mogą być znane w chwili orzekania w oparciu o art. 527 k.c., a tym samym Sąd Okręgowy uznał, że nie mogą mieć wpływu na treść orzeczenia w tym znaczeniu, że nie mogą warunkować ani ograniczać zakresu uprawnienia wierzyciela przewidzianego w tym przepisie. Możliwość tylko częściowego zaspokojenia się z przedmiotu zaskarżonej czynności dlatego, że jest on obciążony hipoteką na rzecz innej wierzytelności uprzywilejowanej, nie ogranicza więc uprawnienia do zaskarżenia skargą paulińską całej czynności, a nie tylko tej jej części, która odpowiada możliwości zaspokojenia. Wierzyciel ma prawo domagać się także w takiej sytuacji uznania bezskuteczności czynności prawnej w całości i ze względu na całą swoją wierzytelność.

W związku z tym, że okoliczności faktyczne objęte ustaleniami wskazują niewątpliwie, że dłużnik wyzbywając się jedyne wartościowego składnika majątkowego - nieruchomości, stał się niewypłacalny albo przynajmniej niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności uznanej należy, że działał z pokrzywdzeniem powódki, jako jego wierzyciela. Sąd Okręgowy podkreślił, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, gdy zdaje sobie sprawę, że skutek dokonania czynności prawnej może spowodować niemożność zaspokojenia się wierzycieli z jego majątku. Świadomość pokrzywdzenia wierzycieli musi istnieć w chwili dokonywania czynności prawnej. Sąd Okręgowy uznał, że w dacie zawierania przedmiotowej umowy dłużnik znał pełną wysokość swoich zobowiązań wobec powódki. Pismem z dnia 17 stycznia 2013 r. został wezwany przez powódkę do zapłaty kwoty 624.874,99 zł pod rygorem skierowania sprawy na drogę sądową. Poza tym M. T., prowadząc działalność gospodarczą, posiadał pełną wiedzę o wysokości i wymagalności jego zobowiązań. Dłużnik miał świadomość istnienia wierzytelności powódki w kwocie co najmniej 536.034,69 zł, gdyż na istnienie takiej kwoty zadłużenia wskazano w zarzutach od nakazu zapłaty. Poza tym działania dłużnika związane z powołaniem Spółki (...) Sp. z o.o., a to data jej założenia, adres jej siedziby, prokura samoistna przysługująca dłużnikowi oraz zbycie na rzecz tej Spółki jednego ze składników majątku stanowią okoliczności pozwalające szerzej spojrzeć na działania podejmowane w tym czasie przez dłużnika. Z ich całokształtu wynika świadomość działania z pokrzywdzeniem wierzyciela.

Nadto w przedmiotowej sprawie pomiędzy pozwanym a dłużnikiem istnieje bliski stosunek pokrewieństwa. Tym samym w tej sprawie zastosowanie będzie miało domniemanie określone w treści art. 527 § 3 k.c., zgodnie z którym jeżeli skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli uzyskała korzyść majątkową osoba będąca w bliskim z nim stosunku, domniemywa się, że osoba ta wiedziała, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Domniemanie to nie zostało w żaden sposób wzruszone przez pozwanych. Wręcz przeciwnie, pozwani w toku przesłuchania, zeznali, że czynność dokonana przez ich syna miała na celu zabezpieczenie nieruchomości przez egzekucją. Mieli więc pełną świadomości i wolę takiego rozrządzenia majątkiem przez M. T., by go uszczuplić i wyjąć spod egzekucji.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy uznał, że zaistniały wszystkie przesłanki wynikające z art. 527 k.c. niezbędne do uwzględnienia powództwa w niniejszej sprawie.

W ocenie Sądu Okręgowego za uwzględnieniem powództwa nie stały na przeszkodzie również zasady współżycia społecznego. Bezsprzecznie pozwani znaleźli się w niekomfortowej sytuacji życiowej. Pozwana choruje, wymaga spokoju. Jest rzeczą zrozumiałą, że pozwani, jako osoby starsze i schorowane, dążą do zapewnienia sobie bezpiecznego miejsca do życia, a wskutek zadłużenia M. T. po stronie pozwanych powstały obawy co stabilności ich przyszłości. J. T., zeznając w toku postępowania zaznaczyła: „to jest nasze mieszkanie, moje i męża, myśmy mu (M. T.) je dali, to możemy mu odebrać. Ja nie będę potem mieszkać na ulicy”. Z zeznań tych jednoznacznie wynikają motywy odwołania darowizny. Wskazać jednak należy, że dokonywanie czynności prawnych, w tym zwłaszcza darowizn nieruchomości, wiąże się z określonymi konsekwencjami prawnymi. Właścicielem nieruchomości w dacie zaciągania zobowiązań w powodowej Spółce był M. T.. Wszelkie późniejsze przesunięcia majątkowe muszą być zatem oceniane również z punktu widzenia interesu jego wierzycieli. Wskutek negocjacji prowadzonych przez M. T. z powodową Spółką, wstrzymywała się ona z wytoczeniem powództwa w niniejszej sprawie, była zapewniana o możliwości polubownego załatwienia sporu, podczas, gdy działania M. T. spowodowały, że obecnie wyzbył się on majątku i uniemożliwił powodce zaspokojenie przysługującej jej wierzytelności. Jak ustalono pozwani wraz z synem działali w sposób świadomy, w celu uszczuplenia majątku dłużnika i uniemożliwienia wierzycielowi egzekucji z nieruchomości. Współdziałanie z M. T. w celu zwrotnego przeniesienia własności nieruchomości nie może bowiem korzystać z ochrony, gdyż samo naruszało zasady współżycia społecznego.

Zgodnie z wyrażoną w art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, wobec uznania zasadności powództwa, Sąd Okręgowy zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powódki kwotę 11.617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Apelację od powyższego wyroku wnieśli pozwani: J. T. i S. T. zaskarżając wyrok Sądu Okręgowego w całości.

Wyrokowi temu zarzucili:

1) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.

- art. 898 k.c. poprzez brak stwierdzenia rażącej niewdzięczności zachowania M. T. w stosunku do swoich rodziców,

- art. 527 k.c. poprzez stwierdzenie zmywy występującej pomiędzy M. T. a jego rodzicami mającą na celu uszczuplenie interesów powoda oraz poprzez uznanie, iż wartość hipotek obciążających wartości przedmiotu sporu, błędnie przyjmując wartości z hipotek bez odsetek,

- art. 5 k.c. poprzez nie uznanie możliwości odwołania darowizny w sytuacji pozwanych chorujących na śmiertelną chorobę,

2) naruszenie przepisów postępowania, tj.

- art. 233 k.p.c. poprzez ocenę zgromadzonego materiału dowodowego i przyjęcie, iż odwołanie darowizny było skuteczne a co się z tym wiąże własności przedmiotowej nieruchomości przez pozwanych,

- art. 328 k.p.c. poprzez nie wskazanie w uzasadnieniu wyroku przesłanek koniecznych z tego przepisu.

Mając na uwadze powyższe skarżący wnieśli o zmianę wyroku Sądu pierwszej instancji i uwzględnienie wniosków pozwanych, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji o raz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja strony pozwanej nie zasługuje na uwzględnienie. Zaskarżony wyrok jest prawidłowy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego stanowisko Sądu Okręgowego w zakresie w jakim uznał za bezskuteczną w stosunku do powódki (...) Spółki z o.o. w D. zawartą pomiędzy M. T., a J. T. i S. T. umowę przeniesienia własności nieruchomości

stanowiącej lokal mieszkalny, wraz z udziałem w prawie użytkowania wieczystego gruntu oraz we własności części wspólnych budynku i urządzeń, które nie służą do wyłącznego użytku właścicieli lokali, w wyniku odwołania umowy darowizny z dnia 23 października 2009 roku, dokonanej z pokrzywdzeniem powódki, znajduje oparcie w prawidłowo ocenionym materiale dowodowym w oparciu o wyniki postępowania dowodowego.

Sąd Apelacyjny uznaje w całości za swoje ustalenia Sądu Okręgowego w powyższym zakresie.

Wbrew stanowisku strony pozwanej zawartym we wniesionej w sprawie apelacji Sąd Okręgowy nie dopuścił się naruszenia art. 898 § 1 k.c. gdyż rzeczywistą przyczyną odwołania darowizny przez pozwanych nie była rażąca niewdzięczność w zachowaniu M. T. w stosunku do swoich rodziców a była ona czynnością świadomie dokonaną z pokrzywdzeniem wierzyciela (powódki), gdyż została dokonana wyłącznie w celu uniknięcia egzekucji z przedmiotowej nieruchomości.

Sąd Apelacyjny podziela w całości ustalenia Sądu pierwszej instancji, że pozwani mieszkając razem z synem, jego żoną i małoletnimi dziećmi mieli pełną świadomość, że jeśli nieruchomość nadal pozostanie jego własnością to stanie się w krótkim czasie przedmiotem postępowania egzekucyjnego, co spowoduje utratę dla nich miejsca zamieszkania. Sąd Apelacyjny podziela stanowisko stojące u podstaw zaskarżonego wyroku, że pomiędzy pozwanymi a ich synem istniała zмова w powyższym zakresie polegająca na stworzeniu pozorów zaistnienia przesłanek rażącej niewdzięczności. Sąd Apelacyjny nie dał wiary przedłożonemu do akt oświadczeniu o odwołaniu darowizny (karta 87), że przyczyną jej odwołania było naruszenie przez obdarowanego obowiązków wynikających ze stosunków osobistych i rodzinnych względem darczyńców przez obdarowanego przez odmowę pomocy w chorobie i rozpowszechnianie uwłaczających informacji o darczyńcach. Prawidłowa ocena zeznań żony obdarowanego tj. A. T. przeczy istnieniu konfliktu pomiędzy obdarowanym a darczyńcami. Nadto prawidłowo ocenił Sąd Okręgowy, że świadek ta potwierdziła, iż jej teściowie choć mieli pretensje do syna, że nie poświęca im zbyt wiele czasu i nie interesuje się ich życiem to między tymi osobami nie było istotnego konfliktu. Jak zeznała A. T. jej mąż dużo pracował, często wyjeżdżał, musiał zajmować się swoją rodziną. Ponadto M. T. na rozprawie z dnia 28 kwietnia 2015 r. wskazał, że w okresie kiedy zachorowała jego matka sam upadł na zdrowiu, czeka go operacja kręgosłupa, nie może nosić ciężkich przedmiotów, a obecnie jest na rencie. Słusznie uznał Sąd Okręgowy, że pozwani wspólnie mieszkający w jednym mieszkaniu wraz z synem i jego rodziną znali takie okoliczności. Jednocześnie M. T. zaprzeczył, aby rozpowszechniał obraźliwe informacje wobec swoich rodziców. Z kolei J. T. wprost zeznała, że przyczyną odwołania darowizny była tylko chęć uniknięcia utraty mieszkania, gdyż oświadczenie takie złożyli dopiero na skutek powzięcia informacji o długach syna. Zaprzeczyła także złym relacjom z obdarowanym. Zeznała także, że miała w tym czasie wiedzę o chorobie syna, wobec czego uznać należy za Sądem Okręgowym, że nie powinna mieć wysokich oczekiwań wobec syna w zakresie opieki i pomocy. Nadto S. T. także zaprzeczył, aby syn rozpowszechniał uwłaczające informacje o darczyńcach.

Prawidłowa ocena zachowania obdarowanego wskazuje więc, że brak w niej negatywnego nastawienia w zachowaniu wobec rodziców.

W apelacji skarżący choć powołują się na orzecznictwo odnoszące się do przypadków wskazujących na istnienie rażącej niewdzięczności to prawidłowa ocena zachowania obdarowanego nie pozwala uznać, iż sytuacja taka miała rzeczywiście miejsce w niniejszej sprawie. Sąd Apelacyjny miał na uwadze, że nawet obdarowany przesłuchany na rozprawie z dnia 28 kwietnia 2015 r. sam nie potrafił określić na czym miałyby polegać jego rażąca niewdzięczność, co także wyklucza, aby jego zachowanie było podjęte przeciwko darczyńcom w nieprzyjaznym zamiarze. Okoliczności takiej nie stanowią, jak słusznie przyjął Sąd Okręgowy zaciągnięte przez M. T. zobowiązania w toku prowadzonej przez niego działalności gospodarczej, gdyż działał on już jako właściciel nieruchomości wobec czego mógł swobodnie rozporządzać całym swoim majątkiem. W orzecznictwie przyjmuje się, że „nie można zgodzić się ze stanowiskiem, że wykonywanie prawa otrzymanego przez obdarowanego jest rażąca niewdzięcznością wobec darczyńcy.” (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2000 r., sygn. akt III CKN 810/00, Lex nr 51880). Nadto „zawiedzione oczekiwania darczyńcy co do należytego zajmowania się przez obdarowanego przedmiotem darowizny nie mogą uzasadniać odwołania darowizny na podstawie art. 898 § 1 k.c.” (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2005 r., sygn. akt II CK 265/05, Lex nr 176357)



Sąd Okręgowy nie dopuścił się także naruszenia art. 527 k.c. w zakresie w jakim skarżący zarzucają w apelacji, że wartość hipotek obciążających przedmiotową nieruchomości nie przewyższa wartości przedmiotu sporu, błędnie przyjmując wartość hipotek bez odsetek.

Sąd Apelacyjny miał na uwadze, że istnienie innych długów (nawet zabezpieczonych hipotecznie) nie oznacza automatycznie braku możliwości zaspokojenia się wierzyciela dysponującego tytułem egzekucyjnym i gotowym wszcząć egzekucję. Wielkość hipotek ujawnionych w księdze wieczystej nieruchomości jaką rozporządził syn pozwanych nie może być utożsamiana z wielkością jego długu w stosunku do innych wierzycieli. Ta okoliczność nie była przedmiotem inicjatywy dowodowej pozwanych ani ustaleń Sądu Okręgowego. Słusznie uznał zatem Sąd Okręgowy, że o tym czy i w jakim zakresie wierzyciel uzyska zaspokojenie będzie decydować stan nieruchomości w chwili egzekucji tj. jej wartości w tym czasie, obciążenia hipoteczne i inne zobowiązania uprzywilejowane oraz to, czy wierzyciele uprzywilejowani będą chcieli lub mogli prowadzić egzekucję swoich wierzytelności. Wierzyciel (powód) ma prawo domagać się uznania czynności za bezskuteczną w całości nawet jedynie w sytuacji możliwości tylko częściowego zaspokojenia się z przedmiotu zaskarżonej czynności tzn. ma uprawnienie do zaskarżenia skargą pauliańską całej czynności. Nie może więc zasadnie twierdzić strona pozwana, aby Sąd Okręgowy naruszył reguły z art. 233 k.p.c. przez przyjęcie, iż odwołanie darowizny było wynikiem zmywy między stronami tej umowy w celu uniemożliwienia powodowi skutecznej egzekucji.

Sąd Apelacyjny nie dopatrył się także obrazy art. 5 k.c. przez uwzględnienie powództwa mimo, że może ono grozić utratą mieszkania osób cierpiących na poważne schorzenia. Słusznie uznał Sąd Okręgowy, że pozwani powinni być świadomi konsekwencji prawnych związanych z dokonaniem darowizny na rzecz syna. Zgodzić należy się ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, że jedynym właścicielem nieruchomości w dacie zaciągnięcia zobowiązań wobec powodowej spółki był M. T. i powinien on być świadomy konsekwencji podejmowanych czynności prawnych, w tym wynikających z podpisania weksla. Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu pierwszej instancji, że pozwani nie mogą korzystać z ochrony na jaką się powołują, gdy samo ich zachowanie narusza zasady współżycia społecznego. Jak już zostało wykazane pozwani wraz z synem działali w zмовie i byli świadomi, że odwołanie darowizny jest podjęte jedynie w celu uszczuplenia majątku dłużnika i uniemożliwienia wierzycielowi egzekucji z nieruchomości.

Podkreślić należy także za Sądem Okręgowym, że powódka powstrzymała się z wytoczeniem powództwa w sprawie będąc zapewniana przez M. T. o możliwości polubownego załatwienia sporu w sytuacji, gdy uniemożliwił powódce zaspokojenia się z jej wierzytelności. Z tych względów Sąd Apelacyjny nie uwzględnił powyższego zarzutu apelacji.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy nie uchybił art. 328 § 2 k.p.c., gdyż treść uzasadnienia wyroku z dnia 13 października 2015 r. zawiera wszystkie wymagane w nim elementy. W orzecznictwie przyjmuje się, że „skuteczne podniesienie zarzutu naruszenia przepisu art. 328 § 2 k.p.c. może mieć miejsce jedynie w takich wypadkach, w których z uwagi na wady uzasadnienia zaskarżone rozstrzygnięcie wymyka się kontroli instancyjnej. Innymi słowy - chodzi o takie sytuacje gdy braki uzasadnienia są tego rodzaju, iż nie pozwalają na prześledzenie i skontrolowanie sposobu myślenia, który doprowadził sąd do określonych wniosków.” (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 10 października 2016 r., sygn. akt V ACa 473/14, Lex nr 2139383). W ocenie Sądu Apelacyjnego taka sytuacja nie ma miejsca w sprawie. Zarzut ten stanowi jedynie nieuprawnioną polemikę skarżących z prawidłową oceną dowodów dokonanych przez Sąd pierwszej instancji wobec czego nie zasługuje na uwzględnienie.

Z tych względów Sąd Apelacyjny z mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako pozbawioną uzasadnionych podstaw.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono po myśli art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 6 pkt. 6 oraz w zw. z § 12 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

SSO del. Lucyna Morys – Magiera SSA Roman Sugier SSA Anna Bohdziewicz